**Z ostatniej chwili. Pomieszania z poplątaniem ciąg dalszy.**

**To co się dzieje w tej sprawie to obraz całkowitej degrengolady, którą trudno w jakikolwiek sposób skomentować.**

[*http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=68D4F876A5025A66C1258322002D9E35*](http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/komunikat.xsp?documentId=68D4F876A5025A66C1258322002D9E35)

Ustawa dezubekizacyna - postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym. Stanowisko Marszałka Sejmu - komunikat CIS

środa, 10 października 2018 10:30

W nawiązaniu do doniesień medialnych oraz komentarzy w tej sprawie, Centrum Informacyjne Sejmu wyjaśnia, że opinia Komisji Ustawodawczej z 4 października dotycząca uchwalonej w grudniu 2016 r. tzw. ustawy dezubekizacyjnej, w części dotyczącej niezgodności art. 15c ust. 2 i 3 ustawy z Konstytucją, nie jest oficjalnym stanowiskiem Marszałka Sejmu. Zgodnie z art. 121 ust. 2 Regulaminu Sejmu stanowisko Komisji Ustawodawczej ma jedynie charakter opinii, którą Marszałek Sejmu nie jest związany. W ocenie Marszałka Sejmu przepisy przyjęte przed prawie dwoma laty są w całości zgodne z Konstytucją - takie stanowisko zostanie przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu.

[*https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/other/kuchci%C5%84ski-do-tk-trafi-stanowisko-sejmu-o-konstytucyjno%C5%9Bci-tzw-ustawy-dezubekizacyjnej/ar-BBObxG3*](https://www.msn.com/pl-pl/wiadomosci/other/kuchciński-do-tk-trafi-stanowisko-sejmu-o-konstytucyjności-tzw-ustawy-dezubekizacyjnej/ar-BBObxG3)

**Kuchciński: do TK trafi stanowisko Sejmu o konstytucyjności tzw. ustawy dezubekizacyjnej** PAP 2 godz. temu

Marszałek Sejmu Marek Kuchciński zapowiedział, że do Trybunału Konstytucyjnego przesłane zostanie stanowisko Sejmu, zgodnie z którym tzw. ustawa dezubekizacyjna jest w całości zgodna z konstytucją.

"W związku z wątpliwościami wokół ustawy dezubekizacyjnej informuję, że nie podzielam opinii Komisji Ustawodawczej w części dotyczącej niezgodności art. 15c ust. 2 i 3 ustawy z Konstytucją. Do TK przesłane zostanie stanowisko, zgodnie z którym ustawa jest w całości zgodna z Konstytucją" - napisał marszałek na Twitterze.

Centrum Informacyjne Sejmu w środowym komunikacie podkreślił, że opinia sejmowej komisji ustawodawczej z 4 października "nie jest oficjalnym stanowiskiem marszałka Sejmu". CIS przypomniało, że zgodnie regulaminem Sejmu stanowisko komisji ustawodawczej ma jedynie charakter opinii, którą marszałek nie jest związany. "W ocenie marszałka Sejmu przepisy przyjęte przed prawie dwoma laty są w całości zgodne z konstytucją - takie stanowisko zostanie przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu" - podkreśla CIS.

Sąd Okręgowy w Warszawie w końcu stycznia zdecydował o skierowaniu do TK pytania prawnego w sprawie ustawy dotyczącej świadczeń emerytalnych dla byłych funkcjonariuszy i pracowników służb bezpieczeństwa PRL. Pytanie to formalnie wpłynęło do Trybunału 27 lutego.

Sejmowa komisja ustawodawcza zajmowała się w zeszłym tygodniu zarekomendowaniem dla marszałka Sejmu projektu opinii Izby w tej sprawie, która trafi do TK. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem komisja zarekomendowała przedstawienie opinii o niekonstytucyjności niektórych z rozpatrywanych przepisów ustawy - właśnie w zakresie art. 15c ust. 2 i 3.

"Osoba, która pełniła służbę na rzecz państwa demokratycznego, podjęła pracę już nie w milicji, ale w policji, jej emerytura powinna być ustalana według takich samych reguł i zasad jak osoby, która podjęła służbę w policji po roku 1990" - brzmi cytowany w mediach fragment stanowiska Biura Analiz Sejmowych w tej sprawie.

"Jest stanowisko, które stwierdza konstytucyjność całej ustawy poza przepisem, który mówi o służbie w okresie po 1990 roku. Tutaj faktycznie stanowisko mówi o tym, że ten przepis budzi wątpliwości z uwagi na zgodność z konstytucją. Generalnie, co do całej ustawy stanowisko jest takie, że ona jest zgodna z konstytucją" - mówił PAP kilka dni temu szef komisji ustawodawczej Marek Ast (PiS). Jak zastrzegł decyzję o tym czy stanowisko komisji zostanie przedstawione przed TK, podejmie marszałek Sejmu.

Ustawa zaczęła działać w październiku 2017 r. Na jej podstawie prawie 39 tys. b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL ma obniżone emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

Na podstawie tych przepisów obniżono emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). Emerytury b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), renta - 1,5 tys., renta rodzinna - 1,7 tys.

"W szczególnie uzasadnionych przypadkach" szef MSWiA może wyłączyć z przepisów ustawy osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na "krótkotrwałą służbę przed 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem życia".

Odwołania części emerytowanych funkcjonariuszy od decyzji o obniżeniu im świadczeń finalnie wpływają do Sądu Okręgowego w Warszawie. "Na obecną chwilę do SO wpłynęło 23 tys. 470 odwołań w takich sprawach" - poinformowała w środę PAP sekcja prasowa tego sądu.

Warszawski SO w swym wystąpieniu do TK zapytał o kwestię zgodności przepisów ustawy dezubekizacyjnej "w zakresie, w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 r., skutkując ich dyskryminacją".

Pytanie sądu dotyczy też sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz "wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia". Tzw. ustawa dezubekizacyjna, czyli nowelizacja przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, przyjęta została przez Sejm 16 grudnia 2016 r. podczas posiedzenia w Sali Kolumnowej.

Trybunał Konstytucyjny w połowie marca informował, że wyznaczony został skład pięciu sędziów do rozpoznania tej sprawy - przewodniczącą jest prezes Trybunału Julia Przyłębska, w składzie znalazł się sędzia Justyn Piskorski, który będzie sprawozdawcą oraz sędziowie: Leon Kieres, Stanisław Rymar i Jarosław Wyrembak. TK nie wyznaczył na razie terminu w tej sprawie. (PAP)

autor: Marcin Jabłoński

[*http://www.dziennik.pl/amp/582865,kuchcinski-ustawa-dezubekizacyjna-tk-sejm-emerytura.html*](http://www.dziennik.pl/amp/582865,kuchcinski-ustawa-dezubekizacyjna-tk-sejm-emerytura.html)

**Kuchciński: Do TK trafi stanowisko Sejmu o konstytucyjności tzw. ustawy dezubekizacyjnej**

10.10.2018, 12:33

Marszałek Sejmu Marek Kuchciński zapowiedział, że do Trybunału Konstytucyjnego przesłane zostanie stanowisko Sejmu, zgodnie z którym tzw. ustawa dezubekizacyjna jest w całości zgodna z konstytucją.

W związku z wątpliwościami wokół ustawy dezubekizacyjnej informuję, że nie podzielam opinii Komisji Ustawodawczej w części dotyczącej niezgodności art. 15c ust. 2 i 3 ustawy z Konstytucją. Do TK przesłane zostanie stanowisko, zgodnie z którym ustawa jest w całości zgodna z Konstytucją - napisał marszałek na Twitterze.

Centrum Informacyjne Sejmu w środowym komunikacie podkreślił, że opinia sejmowej komisji ustawodawczej z 4 października "nie jest oficjalnym stanowiskiem marszałka Sejmu". CIS przypomniało, że zgodnie regulaminem Sejmu stanowisko komisji ustawodawczej ma jedynie charakter opinii, którą marszałek nie jest związany. W ocenie marszałka Sejmu przepisy przyjęte przed prawie dwoma laty są w całości zgodne z konstytucją - takie stanowisko zostanie przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu - podkreśla CIS.

Sąd Okręgowy w Warszawie w końcu stycznia zdecydował o skierowaniu do TK pytania prawnego w sprawie ustawy dotyczącej świadczeń emerytalnych dla byłych funkcjonariuszy i pracowników służb bezpieczeństwa PRL. Pytanie to formalnie wpłynęło do Trybunału 27 lutego.

Sejmowa komisja ustawodawcza zajmowała się w zeszłym tygodniu zarekomendowaniem dla marszałka Sejmu projektu opinii Izby w tej sprawie, która trafi do TK. Zgodnie z przyjętym stanowiskiem komisja zarekomendowała przedstawienie opinii o niekonstytucyjności niektórych z rozpatrywanych przepisów ustawy - właśnie w zakresie art. 15c ust. 2 i 3.

Osoba, która pełniła służbę na rzecz państwa demokratycznego, podjęła pracę już nie w milicji, ale w policji, jej emerytura powinna być ustalana według takich samych reguł i zasad jak osoby, która podjęła służbę w policji po roku 1990 - brzmi cytowany w mediach fragment stanowiska Biura Analiz Sejmowych w tej sprawie.

Jest stanowisko, które stwierdza konstytucyjność całej ustawy poza przepisem, który mówi o służbie w okresie po 1990 roku. Tutaj faktycznie stanowisko mówi o tym, że ten przepis budzi wątpliwości z uwagi na zgodność z konstytucją. Generalnie, co do całej ustawy stanowisko jest takie, że ona jest zgodna z konstytucją - mówił PAP kilka dni temu szef komisji ustawodawczej Marek Ast (PiS). Jak zastrzegł decyzję o tym czy stanowisko komisji zostanie przedstawione przed TK, podejmie marszałek Sejmu.

Ustawa zaczęła działać w październiku 2017 r. Na jej podstawie prawie 39 tys. b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL ma obniżone emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS.

Na podstawie tych przepisów obniżono emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (w połowie 1990 r. powstał UOP). Emerytury b. funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL nie mogą być wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS: emerytura - 2,1 tys. zł (brutto), renta - 1,5 tys., renta rodzinna - 1,7 tys.

"W szczególnie uzasadnionych przypadkach" szef MSWiA może wyłączyć z przepisów ustawy osoby pełniące służbę na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na "krótkotrwałą służbę przed 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem życia".

Odwołania części emerytowanych funkcjonariuszy od decyzji o obniżeniu im świadczeń finalnie wpływają do Sądu Okręgowego w Warszawie. "Na obecną chwilę do SO wpłynęło 23 tys. 470 odwołań w takich sprawach" - poinformowała w środę PAP sekcja prasowa tego sądu.

Warszawski SO w swym wystąpieniu do TK zapytał o kwestię zgodności przepisów ustawy dezubekizacyjnej "w zakresie, w jakim dokonano tą regulacją naruszenia zasady ochrony praw nabytych, zaufania obywatela do państwa prawa i stanowionego przez niego prawa, niedziałania prawa wstecz, powodującego nierówne traktowanie części funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy rozpoczęli służbę po raz pierwszy po dniu 11 września 1989 r., skutkując ich dyskryminacją".

Pytanie sądu dotyczy też sposobu i trybu uchwalenia zaskarżonych przepisów oraz "wątpliwości, czy spełnione zostały merytoryczne przesłanki do ich uchwalenia". Tzw. ustawa dezubekizacyjna, czyli nowelizacja przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb, przyjęta została przez Sejm 16 grudnia 2016 r. podczas posiedzenia w Sali Kolumnowej.

Trybunał Konstytucyjny w połowie marca informował, że wyznaczony został skład pięciu sędziów do rozpoznania tej sprawy - przewodniczącą jest prezes Trybunału Julia Przyłębska, w składzie znalazł się sędzia Justyn Piskorski, który będzie sprawozdawcą oraz sędziowie: Leon Kieres, Stanisław Rymar i Jarosław Wyrembak. TK nie wyznaczył na razie terminu w tej sprawie.